

# ZUCH MISTRZYNI

ZHP  
r. zał. 1918

BIULETYN METODYCZNY GŁÓWNEJ KWATERY HARCEREK

ROK IV Kraków, październik 1992

Nr 2 (32)

## *A kiedy złota jesień....*

*To jesienne złocenie świata - to wynagrodzenie za pracowite dni roku, wyraz uznania dla wszystkiego co żyje i daje wyraz tego w skutecznym działaniu. Dla siebie i innych.*

*To jesienne złocenie świata - to także wskazanie tych złotych serc, które cały czas były gorąco, owocując dobrami udostępnianymi wszystkim potrzebującym. Myśląc **serca** nie można ograniczyć się tylko do ludzi. Wszystko co żyje, współuczestniczy...*

*My, w harcerstwie, szczególnie kochamy przyrodę, i szczególnie świętujemy tę złotą porę roku. Jesienne wykapki są pełne odkryć cudowności świata, w którym żyjemy. Ta kontemplacja piękna wzbogaca i wysubtelnia nas wewnątrz. Uszlachetnia.*

*Wśród barw jesieni szukamy siebie, zapytujemy się sami siebie o prawo do radości, pogody ducha, malowania na twarzach uśmiechu. Czy mamy to prawo..? Kiedy mamy prawo złotej jesieni? Prawo to - tak mi się zdaje - daje nam poczucie wolności, tego wyrazu czystego sumienia, spełnionego obowiązku, respektowania honoru (dlaczego ktoś wyrzucił ten wyraz ze słownika współczesnych?), korzystnego naszego odbicia w lustrze otoczenia, w przekonaniu drugich...*

*Jesień - pora refleksji, zadumań, ocen. Stąpając po opadłych liściach, pozwólmy sobie na ten luksus w pędzącej, hałaśliwej cywilizacji końca dwudziestego wieku.*



*iskierka*

*Lutar*



archiwum  
harcerskie.pl

## RAPORT Z I-szej KONFERENCJI ZUCHMISTRZÓW (Org. Harcerzy ZHR) (FRAGMENTY)



Konferencja Zuchmistrzów odbyła się w Warszawie w dniach 26-27 września 1992 w budynku S.P.159 przy ul. Elbląskiej 51. Uczestniczyli zuchmistrze i zuchmistrzynie w Warszawie i Krakowa. Swoją nieobecność zapowiedzieli i usprawiedliwili zuchmistrze z Chorągwi Północnej. Nie odpowiedzieli na zaproszenia przedstawiciele Chorągwi Zachodniej i Wschodniej. Gościem Konferencji był szef wydziału zuchów GKH ZHR dh Artur Kamiński HR z Wrocławia.

Uczestnicy Konferencji zgodzili się z oceną aktualnego stanu ruchu zuchowego. Najważniejszymi problemami są:

1. Problem niedostawiania zuchów odchodzących z drużyn zuchowawczych do wymagań i charakteru pracy w drużynie harcerskiej: dzieci nie potrafią samodzielnie pracować nad stopniami i sprawnościami harcerskimi, co m.in. zniechęca je do udziału w harcerstwie.
  2. Problem niezrozumienia przez kadrę drużyn harcerzy roli drużyn zuchowawczych i niewłaściwego postępowania w stosunku do harcerzy pochodzących z drużyn zuchowawczych oraz wiążący się z tym problem odpowiedniego szkolenia drużynowych harcerzy.
  3. Kwestia kreowania i promowania kadry zuchowej; obecna atmosfera lekceważenia i izolacji kadry zuchowej z jednej strony, a zbyt niskich wymagań stawianych kandydatom na zuchmistrzów z drugiej powodują, że w świadomości młodzieży funkcje zuchowe nie są wyzwaniami, a raczej próbą pozbycia się niewygodnego harcerza z drużyny; jednocześnie kadra zuchowa niejednokrotnie z chwilą objęcia funkcji zatrzymuje się w rozwoju harcerskim.
  4. Problem szkolenia i klasyfikowania kadry zuchowej.
  5. Problem umiejscowienia drużyn zuchowawczych i zuchmistrzów w strukturze Związku.
  6. Problem poprawiania wizualnego odbioru ruchów i sprawiania aby zuch przestał być szaro-smutny.
- ### WNIOSKI Z DYSKUSJI
- I. Problem styku.

Zuch przechodząc do drużyny harcerzy znajduje się nagle w zupełnie nowym, nie znanym sobie świecie, od którego wbrew pozorom nie



jest przygotowany, albo absolutnie nie chce uznać zdobytych już przez zucha umiejętności i kwalifikacji. Zuchy trzeciej gwiazdki są zmuszane do odbywania próby harcerza, co jest dla nich podwójnie deprymujące:

- po pierwsze zostają zdegradowani do poziomu biskoptów, co jest faktycznie przekreśleniem całego trzyletniego dorobku zucha;
- po drugie - zuch ponownie przez cały rok robi dokładnie to, co robił w drużynie zuchowej, więc po prostu nudzi się.

W związku z powyższym należy:

1. tak skorygować regulaminy gwiazdek zuchowawczych oraz tryb ich osiągania, aby czynny udział zucha w osiągnięciu gwiazdki stale wzrastał aż do sytuacji prawie samodzielnego osiągnięcia gwiazdki trzeciej. Oznacza to też poprawienie trybu zdobywania przez zuchy sprawności indywidualnych. Gwiazdek w żadnym wypadku nie przynajmniej się za staż lub "zasługi".

2. W drużynie harcerzy zuchy muszą być od razu wykorzystane zgodnie z posiadaną gwiazdką i w miarę możliwości z uwzględnieniem ich doświadczeń z okresu pełnienia funkcji w drużynie zuchów (były szóstkowy mógłby zostać podzastępowym).

3. Zuch trzeciej gwiazdki powinien być zwolniony z próby harcerza i w chwili przejścia do drużyny harcerzy otrzymać lilijkę w miejsce znaczka zucha.

4. Pozostałe zuchy powinny mieć prawo noszenia pod znaczkiem zucha na prawej kieszeni zdobytych gwiazdek aż do złożenia Przysiężenia Harcerskiego.

5. Zastępowy przyjmujący najstarsze zuchy powinien przynajmniej pół roku przedtem uczestniczyć w zbiórkach drużyny zuchowej i kolonii zuchowej, tak aby:

- poznać dobrze swoich przyszłych harcerzy i wiedzieć, jak ich wykorzystywać w zastępie,
- stać się ich nowym niekwestionowanym liderem i opiekunem.

6. Programy kursów drużynowych harcerzy powinny zostać wzbogacone o elementy metody zuchowej oraz wizytę na zuchowej zbiórce.

7. Programy kursów podharcemistrzowskich i harcistrzowskich powinny w jednakowym zakresie obejmować wszystkie poziomy metodyczne z zuchowym włącznie. Podharcemistrz nie może powiedzieć, że się nie zna na zuchach, czy wędrownikach. Jest takim samym instruktorem Związku, jak inni.

# ŚWIĘTO MUZYKI po zuchowemu



W październiku jesień jest w pełni - ale też Międzynarodowy Dzień Muzyki (1.X). I z tej okazji - propozycja zbiórki.

Należy przygotować następujące rekwizyty:

1. Kartoniki z kolorowymi nutkami (do przypięcia), ewentualnie z napisem „*Na pamiątkę wyprawy do Krainy Dźwięków*”. Np.



2. Zastaw instrumentów perkusyjnych (lub 2 - 3 zestawy, w zależności od ilości biorących udział w zabawie).
3. Nagrania fragmentów różnego rodzaju muzyki (np. ludowa, operowa, fortepianowa, na orkiestrę itp).
4. Nagranie fragmentów melodii znanych piosenek dziecięcych.
5. Materiały do majsterki: puszki, drewnienka, guziki, groch, fasola, piasek, ziarna pszóż, plaster lub taśma klejąca, gwoździki, młotek, kapsle z butelek, listewki itp.
6. Stroje dla Królowej Muzyki i Kolorowych Nutek.
7. Teksty, do których zuchy będą układać melodie.
8. Teksty, które na melodię gamy odśpiewają zuchy na kolejnych etapach zabawy.
9. Zestaw odgłosów, szmerów itp.
10. Kartki, gługopisy.

## Przebieg zbiórki

1. Zbiórka zuchów - obrzędowe rozpoczęcie.
2. Gawęda - zuchy dowiadują się, że wszystkimi dźwiękami na świecie rządzi Królowa Muzyka. Ponieważ w październiku odchodzone są jej imieniny (zwane Międzynarodowym Dniem Muzyki) - Królowa Muzyka zaprosiła zuchy do

4(32)



archiwum  
harcerskie.pl

swego Królestwa Dźwięków. Królestwo podzielone jest na 8 Krain, tyle ile jest stopni w gamie.

3. Krąg Rady - zuchy podejmują decyzję o wyruszeniu do Królestwa Dźwięków i poznaniu wszystkich Krain. Uczą się śpiewać melodię gamy na różnych sylabach i w różnych rytmach - umiejętność zaśpiewania melodii gamy będzie biletem wstępu do kolejnej Krainy.
4. Kolorowe Nutki zapraszają wszystkich do zabawy. Szóstki uszają z związanymi oczyma trafić - kierując się słuchem - do jednej z Krain. Wykorzystujemy instrumenty perkusyjne, np.

I szóstka - głos bębena  
II szóstka - głos trójkąta  
III szóstka - głos kołatki  
IV szóstka - głos tamburina

Po przybyciu na miejsce, zuchy zdemują zastaw z oczu i rozpoczyna się zabawa. Najpierw muszą odśpiewać tekst „Wstępu do Krainy”, później uczestniczą w grach, majsterce, płaśach i tp. po czym udają się do kolejnej Krainy. Po „zwiedzeniu” wszystkich Krain zuchy spotykają się w Królową Muzyką. Opowiadają, w której Krainie podobało im się najbardziej. Prezentują piosenkę i płaś poznany w odpowiednim etapie. Królowa zachęca do wspólnych płaśów, a potem do wspólnego wysłuchania krótkiego utworu muzycznego. Następnie informuje zuchy, że są sprawności, które mogą zdobywać. Zapoznaje je z regulaminami. Zuchy mają się zastanowić czy chciałyby daną sprawność zdobywać i na najbliższej zbiórce zgłosić to drużynowej. (Na następnej zbiórce zuchy, które wyrażą chęć zdobywania sprawności - otrzymają z rąk drużynowej prezent od Królowej Muzyki: przyklejony do kolorowej tekutki zaliczony punkt z regulaminu sprawności np. *Potrafię określić rodzaje muzyki, lub Znam różne typy instrumentów muzycznych*).

5. Wspólna piosenka.
6. Obrzędowe zakończenie zbiórki.

5(32)

Jak bawić się z zuchami  
w poszczególnych Krainach Królestwa Dźwięków?

**I. Kraina Śpiewu:** "Chętnie tutaj przebywamy i wesoło zaśpiewamy".

Zuchy wykonują ulubioną piosenkę, uczą się nowej (musi być krótka i łatwa do zapamiętania).

**II. Kraina Tańca.** "Tańczyć lubi każdy zuch, płaś, skacze też za dwóch

- zprezentowanie ulubionego płaś,
- nauka nowego płaś,
- odwiedzaniem ruchem muzyki o równym charakterze,
- powtórzenie nowego płaś.

**III. Kraina Budowniczych Instrumentów.** "Gdy do pracy się weźmiemy instrumenty zbudujemy".

- Zuchy wykonują instrumenty z przygotowanych wcześniej materiałów.
- Śpiewają piosenkę, akompaniując na wykonanych przez siebie instrumentach.
- Bawią się w "echo rytmiczne" (powtarzanie tematów rytmicznych).

**IV. Kraina Twórców Melodii.** "Zaśpiewamy - sol, la, si, do - i już jest melodii sto".

Zuchy otrzymują na kartkach krótkie teksty. Mogą to być rymowanki, przysłowia itp. Układają do nich melodii.

**V. Kraina Orkiestry.** "Kiedu zuchy pięknie grają, wszyscy chętnie posłuchają".

Wręczamy zuchom instrumenty. Prowadzący ma taki sam komplet. Gdy podnosi np. trójkąt - odzywa się trójkąt, gdy ponosi bębenek - odzywa się bębenek itd. Gdy podnosi 2-3 instrumenty równocześnie - grają osoby, które mają instrumenty pokazane przez prowadzącego. Gdy mają się odezwać wszystkie instrumenty - prowadzący wykonuje dźwiękami kolistę ruchy nad instrumentami.

Zuchy prenetują instrumenty, wykonane przez siebie w Krainie Budowniczych Instrumentów.

**VI. Kraina Znamców Rodzajów Muzyki.** "Czy poważnie, czy ludowo, czy też może rozrywkowo? Gdy muzyka zabrzmi ładnie, każdy zuch to w mig odgadnie".

Puszczamy z taśmy różne rodzaje muzyki, zuchy rozpoznają.

**VII. Kraina Dyrygentów.** "Gdy dyrygent znak mi da - gram i śpiewam tra, la, la".

- zuchy śpiewają - jeden dyryguje,
- zuchy słuchają muzyki (dość szybko zmiejącej się) - próbują dyrygować zgodnie z charakterem muzyki,
- próbują zadrygować do muzyki walca, krakowiaka, kołysanki, utw. rokowego.

**VIII. Kraina Muzycznych Zagadek.** "Gdy zagadki rozwiążemy, coś nowego się dowiemy".

- Wyszukiwanie w zdaniach ukrytych nazw tańców,
- rozpoznawanie melodii dziecięcych piosenek,
- dobieranie parami nazw tańców do nazwy piosenka z którego pochodzą. (ltd)

GWIAZDKI ZUCHOWE

I GWIAZDKA

Treść próby I gwiazdki jest jednakowa dla dziewcząt i chłopców - zuchów, gdyż sytuacja dziecka startującego w drużynie zuchowej jest całkowicie podobna. Myśl przewodnia: w czasie nie krótszym niż 6 miesięcy od wejścia w drużynę, dziewczynka - chłopiec zostają wtajemniczeni w podstawowe cechy charakteryzujące zucha, w życie w drużynie, jej symbole i zwyczaje. Kiedy osiągnie dostateczny stopień wtajemniczenia - co ustala się przede wszystkim w wyniku indywidualnej obserwacji zucha przez drużynowego, zostaje on przez radę drużyny do - w dużej mierze symbolicznej, obrzędowej - próby na I gwiazdkę „zucha wtajemniczonego”:

Wymagania I gwiazdki:

1. Zna Prawo Zucha i zgodnie z nim postępuje.
2. Jest dla wszystkich grzeczna(y) i uczynna(y).
3. Jest pogodna(y) i koleżeńska(i), nie złości się.
4. Codziennie czyni coś dobrego.
5. Jest czysta(y) i czystość zachowuje wokół siebie.
6. Umie opatrzyć skaleczenie.
7. Stara się rozumieć przyrodę i być jej przyjacielem.
8. Zna symbole i zwyczaje drużyny, zna znaczek zuchowy i umie oddać ukłon zucha.
9. Chętnie uczestniczy w zajęciach na zbiórce, przestrzega prawideł gry i bez ociągania się wykonuje polecenia drużynowej i przybocznych.
10. Zna symbole narodowe i umie wobec nich zachować się.

## II GWIAZDKA

Treść próby II gwiazdki, którą zuch może zdobyć najwcześniej po 6 miesiącach od uzyskania I gwiazdki i zaobserwowanym przez drużynowego wyraźnym postępie w postawie i zachowaniu, koncentruje się wokół jego **sprawności w działaniu**, chęci i umiejętności podejmowania przez zucha pożytecznych czynności dla siebie i otoczenia. Zróżnicowania pomiędzy zuchami - dziewczynką i chłopcem - które dostrzega drużynowa, uwzględnia nie tyle przez inne wymagania w treści próby, co przez subtelność doboru zadań w ramach danego wymagania. Tylko w dwóch przypadkach tej próby wymagania są częściowo inne dla dziewcząt i chłopców. Dopuszczony przez radę dryżyny do próby na II gwiazdkę zuch udawadnia, że jest **sprawny**, przez to, że:

1. Jest słowna(y) i odważna(y), można na niej(nim) polegać.
2. Pomoże mniej zaradnym:  
Dziewczynka: Zaopiekuje się kimś młodszym.  
Chłopiec: Stanie w obronie słabszego.
3. Jest pożyteczna(y), wyręcza w drobnych pracach domowych matkę i ojca. Nie zaniedbuje się w nauce, chętnie pomaga współuczniom i młodszemu rodzeństwu.
4. Umie zachować się wobec dorosłych. Ustąpi im miejsca w tramwaju i autobusie, podniesie upuszczony przedmiot itp.
5. Sama(sam) dba o swoje rzeczy. Przyszyje guzik, zaszyje rozdarcie, przygotowuje element stroju potrzebnego w zabawie.
6. Brała(ł) udział w wycieczce, umiała(ł) się do niej przygotować.  
Dziewczynka: umie zrobić kanapki i napoje na wycieczkę.  
Chłopiec: umie zbudować szałas, zapalić ognisko.
7. Umie utrzymać w należyтым stanie obuwie. Potrafi uniknąć przeziębienia.
8. Potrafi opiekować się zwierzętami i roślinami.

9. Jeździ na rowerze, lub wrotkach, lub łyżwach lub tp.

10. Zna zabytki, legendy lub fakty historyczne, dotyczące miejscowości, w której mieszka (lub okolicy). Opowie o tym.

## III GWIAZDKA

Treść próby III gwiazdki jest zróżnicowana dla zuchów - dziewcząt i chłopców. Wkrótce będą mieli za sobą wiek młodszoszkolny, staną się harcerkami i harcerzami. Warunkiem ubiegania się o III gwiazdkę jest sprawdzenie się w około 2 letnim uczestnictwie w drużynie, udziale w kolonii zachowowej lub w zajęciach w ramach niekolonijnej akcji letniej lub zimowej. Zuch - dziewczynka dowiedzie swych umiejętności przede wszystkim **opiekuńczych**, zuch - chłopiec zaimponuje swą **zaradnością**.

### Zuch (dziewczynka) - opiekuńcza:

1. Jest niezawodna, można mieć pewność, że powierzone sobie - zadanie wykona - rzecz zabezpieczy.
2. Umie zachować się w każdym miejscu, wśród swoich i obcych, swym zachowaniem nie splami imienia zucha.
3. Szanuje rzecz swoją i cudzą, nie zniszczy i umie zabezpieczyć przed zniszczeniem.
4. Obsłużyła osobę starszą, chorą lub niepełnosprawną. Sporządzi prosty posiłek.
5. Umie pływać lub wykazać się umiejętnościami w wybranej dyscyplinie sportowej.
6. Sprawi komuś przyjemność pisząc list (kartkę) lub przynosząc bukiet własnoręcznie ubieranych i ułożonych kwiatów, wykonując makatkę lub tp.

- Potrafi zaprowadzić do obiektu godnego uwagi w swojej miejscowości lub okolicy, opowiedzieć o nim.
- Wywiązuje się ze swojej funkcji w drużynie (np. szóstkowej, kronikarza, gospodarza skarbów lub tp.).
- Zorganizowała grę lub zabawę dla dzieci młodszych.
- Brała udział w zwiadzie o najbliższej drużynie harcerskiej.

#### Zuch (chłopiec) - zaradny:

- Jest niezawodny, można mieć pewność, że powierzone mu zadanie wykona, rzecz zabezpieczy, dostarczy lub tp.
- Umie zachować się w każdym miejscu, wśród swoich i obcych, swym zachowaniem nie splami imienia zucha.
- Umie dokonać prostej naprawy uszkodzonego przedmiotu.
- Pomógł osobie starszej lub nieporadnej w zakresie jej gospodarstwa domowego.
- Umie pływać lub wykaże się umiejętnościami w wybranej dyscyplinie sportowej.
- Umie zrobić niewielki przedmiot potrzebny w domu, szkole (klasie) lub w izbie harcerskiej (np. wieszak).
- Potrafi zaprowadzić do obiektu godnego uwagi (np. zabytku) w swojej miejscowości lub okolicy, opowiedzieć o nim.
- Wywiązał się z powierzonej funkcji w drużynie (np. szóstkowego, kronikarza, gospodarza skarbów itp.).
- Zorganizował grę sportową na boisku szkolnym lub teatrzyk w izbie harcerskiej.
- Podpatrzył zwyczaj harcerzy i opowiedział o nich na zbiórce zuchowej.



## moje spojrzenie na GWIAZDKI

Gdy pokusić się o sondę, ankietę lub kilka pytań, a wśród nich **co to jest gwiazdka**, każdy definiowałby inaczej. Usłyszelibyśmy o tej grudniowej, z prezentami, sportowej z medalami, filmowej z oskarem, sferycznej z jakiegoś gwiazdozbioru... Znam jeszcze jeden rodzaj gwiazdek: **gwiazdki zuchowe**. Chcę zaproponować Wam "wyprawę w kosmos", pole gwiezdne...

Różne są nasze drużyny, różnie traktuje się w nich gwiazdki. Brane są bardzo serio, mniej poważnie, wreszcie są w niektórych gromadach zupełnie lekceważone. Ogólnie widziałam dwie metody realizacji "programu kolejnych gwiazdek". Problem tkwi głównie w podaniu zuchom wymogów. Oto pierwsza, naśladujemy nieświadomie szkołę, klaso-drużynę, klaso-zuchówkę, szkoło-zbiórkę, z formą ZPT, majsterka, a rytmika to płasy piosenki. Zuchy otrzymują skopiowany regulamin gwiazdek. Na zadanie domowe wykonują jeden z punktów, np. ustąpię miejsca starszej pani w autobusie. Za wykonywanie zadania dostają punkty - ocenę!

Drugi sposób nazwałabym "zuchy w drużynie harcerskiej". Wieszamy na tablicy rozkazów regulamin gwiazdek. Zuchy tym razem "jak harcerki", przepisują punkt po punkcie, robią "książeczkę zaliczeń" i zbierają podpisy (parafki)...

Ja stawiam na trzeci sposób, startuję w **zuchowy gwiazdozbiór**, z notesem i długopisem. Na początku zuchy wiedzą, że istnieją takie gwiazdki. Mówimy, opowiadamy o nich na zbiórce, po dodze do lasu itp. Nie można tego przeczytać (patrz metoda 1), pokazujemy przykłady postaw, zachowań (o filmie, książce itp.) - gawęda i jej formy wymienne. Zuchy same wyciągają wnioski, rozważają zachowania...

Umiejętności praktyczne podsuwa nam życie gromady. Na wycieczce, w zbiórce nie wolno powiedzieć o zaliczeniu wymagania, ale owszem, pochwalić, że coś zrobiono **jak na zucha przystało**.

A teraz notes: zawiera zbierane informacje i danym zuchowi. Będzie jasność, gdy przyjdzie moment **obietnic gwiazdkowych**.

Zawsze moje loty w kosmos z 70 KDZ Leśne Duszki według tego programu były bezawaryjne. Kilka słuczek z meteorytami - to nie problem. A sposób jest dobry - gwarantuję!

## SPOTKANIE

# *z ziemniakiem*

Na jednym z kursów otrzymałam opracowaną zbiorke na temat: *Pieczenie ziemniaków*. Autorką jej jest Blanka z Zakopanego. Przytaczam ją, choć... Ale najpierw przeczytajcie:

Gdy zuchy zbiorą się na zbiórke, jest obrzęd powitania (Krag + zuchy piosenkę). Następnie znajdujemy list z treścią:

*Jesteśmy w potrzebie. Pomóżcie! Idźcie drogami  
kierując się czerwonymi strzałkami. Rozglądaj-  
cie się uważnie*

*Duży Ziemniak*

Strzałki doprowadzają nas na polanę, gdzie plonie już ognisko, przy którym siedzi Duży Ziemniak. Zaprasza nas do ogniska, ale widziemy, że jest bardzo smutny, zapłakany. Mówi do nas (*gawęda*):

– Drogie zuchy. Słyszałem, że jesteście bardzo dzielne. A więc może pomożecie mi... Pomożecie? Jestem królem ziemniaków. Nazywają mnie Dużym Ziemniakiem..... Zbóje porwali moich podwładnych. Uwięzili ich daleko w lesie. Byli już niejedni śmialkowie, którzy próbowali ich uwolnić, lecz nikomu się to nie udało. Zbójcy biegnąc przez las zahaczali ubraniami o krzaki, przez co na niektórych wi-szą strzępki ich odzienia. Jak myślicie zuchy, możecie mi pomóc codzyskać podwładnych?

Zuchy krzyczą:

– Możemy!

Drużynowa mówi:

– A więc zuchy, skoro król ziemniaków tak nas prosi, chyba mu

pomożemy. Chodźmy na poszukiwania owych zbójów.

Ochodzimy od ogniska i zatroskanego Dużego Ziemniaka. Kierujemy się strzępkami na krzakach (niebieskie wstążki). Nagle na jednym z drzew zauważamy wiszący na długiej wstążce list:

*Zuchy! Napewno nas nie pokonacie. Ani nie uwolnicie*

*ziemniaków z naszej niewoli! My jesteśmy a i l n i, a wy*

*na pewno nie znajdziecie naszej kryjówki!*

ZBOJCS

Drużynowa mówi:

– Jeśli zbójcy tak sądzą, to im pokażemy, że nie mają pojęcia jakie są zuchy. Udowodnimy, że zuchy są **dzielne** i **odważne**. Chodźcie, idziemy danej.

Nagle wstążki się urywają. Drużynowa to tłumaczy, że chyba gdzieś tu blisko zbójcy się zatrzymali. Gdzieś tutaj musi być ich kryjówka.

– Zuchy, szukamy!

Zuchy znajdują ukryty pod krzakiem worek z ziemniakami.

– Spisaliście się dzielnie – mówi drużynowa. – Chodźmy szybko do Dużego Ziemniaka. Ten to się dopiero ucieszy!

Idziemy. Czekający na nas król ziemniaków uśmiecha się z daleka.

– Widzę, że spisaliście się dzielnie! – mówi – Nie wierzyłem, że sobie dacie radę. Teraz widzę, że zuchy wszystko potrafią. Pozwólcie, że zapytam, czy wiecie co robimy w naszej krainie w wolnych chwilach?

– Nie! – odpowiadają zuchy.

– Otóż u nas wszyscy uwielbiają robić *ziemniaczane ludki*. Spróbujcie też zrobić tych ludzików, to przygarnę ich do mojego królestwa. (Określa czas majsterki).

Kiedy zuchy majstrują ziemniaczane ludki, drużynowa z Dużym Ziemniakiem wyjmują upieczone kartofle z ogniska. Zuchy przynoszą swoje "działa", król ziemniaków podziwia, zachwala. Rozdaje zuhom karteczki, żeby na nich wypisali swoje imiona i przyczepili do ludzików (*sprawdzanie obecności*).

– Dziękuję wam, szczerze dziękuję - mówi Ziemniak - A teraz każdy z was otrzyma naszą ulubioną potrawę - obdźliwa zuchy pieczonymi ziemniakami, które ze smakiem jedzą - Smacznego!

Gdy zuchy zjedzą, Duży Ziemniak mówi:  
- Widzę, że zuchom zmakuje potrawa mojego królestwa. Bardzo się z tego cieszę. Może kiedyś odwiedzicie mnie znowu. Bardzo was zapraszam! No, a teraz chyba będę się już zbierał. - chowa ludziki do worka - Do królestwa mam jeszcze bardzo dużo drogi. Czasu mam mało. - Bierze worek z ziemniakami i ludzikami, zegną się z zuchami - Pamiętajcie! Bądźcie zawsze tacy usłużni i dzielni.

Odchodzi. My robimy pożegnanie (Krag + słoneczko), gasimy ognisko i udajemy się w stronę domów.

*I co?... Mam mieszane uczucia. Bardzo mi się podoba początek - pomysł listu od Dużego Ziemniaka i on siedzący przy ognisku. Wiem, że go polubiłam i może właśnie dlatego trudno mi jest potem „ranić” jego poddanych i piec ich - kiedy ich wyratowałam z rąk zbrojców...*

*Dłatego proponuje tak:*

Początek taki jak w tej zbiorce (zależnie od miasta, dojazd wg jakichś punktów orientacyjnych). Potem spotkanie z Dużym Ziemniakiem i jego gawędą, ale trochę inna:

... Czy wy jesteście zuchami...(nazwa)? Tylko wy odpowiedzieliście na mój list, a już myślałam, że mi nikt nie pomoże... Jestem królem Ziemniaków, nazywają mnie Dużym Ziemniakiem.

... Część mojego królestwa jest pod ziemią. Jesteśmy już duzi i chcielibyśmy służyć ludziom. Przecież wiecie, że dzięki nam macie co jeść. Sami jednak nie możemy się wydostać. Czy zechcecie nam pomóc?

- Taak!

... Ale trzeba dużo siły, podziatu pracy, wytrwałości. Dacie sobie radę?

Drużynowa:

- Zuchy, jeżeli król Ziemniak tak nas prosi, damy sobie radę.

Prawda?

Król Ziemniak:

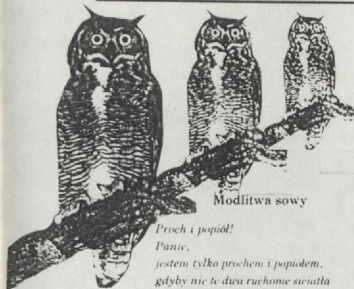
- Mam do was prośbę. Wśród moich poddanych są takie, szczególnie ładne, powyginane, dziwnych kształtów. Jeśli takie odnajdziecie, odłóżcie na bok. Zuch, który znajdzie najciekawszy okaz, otrzyma moje berło.

Drużynowa dzieli zagonki między szóstki.

✻ 14(32)

Zaczyna się plus-minus 1/2 godz.praca - z piosenkami, żarcikami, śmiechem. Po jej zakończeniu wybieramy najoryginalniejszego ziemniaka i Król wręcza zwycięzcy-zuchowi berło. Potem ogłasza konkurs między szóstkami, kto poda więcej potraw z ziemniaków (wszak po to chciały się wydostać z ziemi, żeby służyć ludziom). Nagroda za pracę i konkurs - wspólne zjedzenie upieczonych ziemniaków. Koniecz nie trzeba podziękować zuchom za pomoc przy pracy.

LD.



Modlitwa sowy

*Proch i piołół!*

*Panie,*

*jestem tylko prochem i popiołem,  
gdymy nie to dwa ruchome światła  
o barwie księżycowej,*

*które mrugają łagodnie w nocy.*

*wszysto na kaczki mojego dzioba*

*Nie myśl, że nienawidzę Twojego światła*

*Pohukajże załotnie, bo nie rozumiem go,*

*tego wrogo stworzeń ciemności,*

*puszczychych plony Twoich pól.*

*Moje hu-hu, hu-hu, hu-hu-u-u*

*otwiera zwiśkotełze w głębi każdego serca.*

*Drogi Boze, czy przyjdzie dzień,*

*gdymój głos obudzi Twoją listo!*

*Amien.*

CARMEN BERNOS DE GASZTOLD

## SOWY, CZYLI LATAJĄCE KOTY

woszare uburwienie. Pełni ono znakomicie rolę maskującą i powoduje, że - siedząc - w dzień wśród gąłzi sów - jest niewykłó trudno zauważyć. Piórna wszystkich sów są pokryte jakby delikatnym puszkim, który sprawia, że ich lot jest bezszelestny. Sowy mają doskonale rozwinięty zmysł wzroku i słuchu.

Widzą szczególnie dobrze na dużą odległość. Chociaż są ptakami nocnymi, widzą dobrze także w dzień. Nie widzą natomiast w zupełności „czarne”, boskajęcyowe i pochmurne noce.

Sowa, chcąc dobrze przyjrzeć się czemuś, wykonuje całym ciałem ruchy, które dźwięk nas lub śmiech. Kiwa się we wszystkie strony, pochyla się, odwraca głowę. W ten sposób zyskuje jednak dokładny obraz otoczenia oraz wluhuje się w dochodzące do jej uszu dźwięki.

Sowy są ptakami drapieżnymi. Zjadają duże ilości niewielkich ssaków - szczególnie myszy. Niezazę w ten sposób szkodniki upraw człowieka. Właśnie dlatego nazywano je „latającymi kotami”.

Sowy nie ścigają gniazd, ale wykorzystują istniejące już stare gniazda i dziuple. Składają w nich bardzo charakterystyczne, okrągłe białe jaja. Wysiadują je około 30 dni, a więc bardzo długo. Płakietki wykluwają się zawsze nocą, co odróżnia je od wszystkich innych ptaków. Są pokryte białym, gęstym puchem. Nie otwierają szeroko dziobów - jak inne znane Wam ptaki, ale odbierają same kawaleczki mięsa przynieszone im przez rodziców. Wzrostki polskie sowy są pod ochroną.

Jeżeli spotkanie te bardzo rzadkie ptaki, napiszcie do nas o tym koniecznie.

MALGORZATA I PIOTR

✻ 15(32)



# RÓŻANIEC WJSYJNY

*Życie to jeden jest różaniec,  
który my sami nawlekamy;  
codziennie jedno szare ziarnko  
do innych ziarenek dorzucamy.  
Czas bezłitośnie wciąga nad nami  
pracy pilnuje w każdej chwili,  
patrzy czy dobrze nawlekamy,  
czyśmy żadnego nie zgubili.  
I choć ziarenka są niespore,  
choć się z robotą nie spieszymy,  
różaniec nawleczemy w porę  
i w porę krzyżem zakończymy.*

*Isabella Wiśniewska*

## *O drodze*

Pewien uczeń poprosił kiedyś swojego mistrza, aby mu ukazał jednoznaczny drogę do służby Boskiej. Nauczyciel odpowiedział, wając każde słowo:

– Nie chodzi wcale o to, aby ludziom mówić, jaką mają iść drogą. Raz jest to bowiem droga nauki, raz droga modlitwy, raz post a innym razem jedzenie. Każdy powinien zważać na to, do jakiej drogi ciągnie go serce. I wówczas niech obierze tę drogę całą swoją istotą.

*To co się robi podzielonym sercem, wychodzi zawsze postrzępione.*

*(Heinrich Giesen)*

*Człowiek, który jest wewnętrznie wolny i w zgodzie z sobą, niełatwo daje się wyprowadzić z równowagi przez wydarzenia, okoliczności, ludzi.*

*(Kard. George Basil Hume)*

**Skład redakcji: hm Wiesława Stojek, HR, hm Urszula Kret, wędz.  
hm Ludwik Tarnowski, HO**

**Adres redakcji: Kraków, ul. Westerplatte 12/5**

**cena egz. 1.500 z ł**

**DO UŻYTKU WEWNĄTRZORGANIZACYJNEGO**



**archiwum  
harcerskie.pl**